

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: piątek, 01, luty 2013 23:00

Katarzyna Liszka-Michałka

Odśloni: 1800

---

W sprawie w której organ jednostki samorządu terytorialnego wydawał decyzje jako organ I instancji w toku postępowania administracyjnego. Rola jednostki samorządu terytorialnego skończyła się z chwilą wydania decyzji. W efekcie jednostka ta nie ma legitymacji do ewentualnego udziału w postępowaniu odwoławczym, ani inicjowania postępowań w trybach nadzwyczajnych lub udziału w nich w przypadku zainicjowania postępowania nadzwyczajnego przez uprawniony podmiot – nawet jeśli przedmiot tamtych postępowań dotyczy jej praw właścicielskich – taką tezę przyjął Wojewódzki Sąd Administracyjny w Białymstoku w nieprawomocnym wyroku z dnia 5 grudnia 2012 r. (II SA/Bk 606/12).

Przedmiot sporu w niniejszej sprawie sprowadzał się do ustalenie, czy gminie reprezentowanej przez jej Burmistrza, służy status strony postępowania o stwierdzenie nieważności wydanej przez tego Burmistrza decyzji.

Linia orzecznicza w zakresie legitymacji procesowej jednostki samorządu terytorialnego w sprawach, w których jej organ wydaje rozstrzygnięcie administracyjne ukształtowała się po latach rozbieżności. Dominuje pogląd, że w sytuacji, gdy ustawa powierza organowi jednostki samorządu terytorialnego rolę organu administracji publicznej, reprezentującego interesy Skarbu Państwa, jednostka ta nie staje się stroną tego postępowania nawet wówczas, gdy decyzja wywołuje określone skutki cywilnoprawne dla niej jako właściciela. To przepisy prawa rozstrzygają w jakiej roli w postępowaniu administracyjnym występuje organ administracji publicznej, czyli czy będzie on organem właściwym do załatwienia sprawy administracyjnej, czy też w tym postępowaniu występuje w roli strony postępowania.

Co do zasady ról tych nie można łączyć. Nie jest również dopuszczalne aby ten sam podmiot zajmował pozycję raz organu, innym razem strony postępowania, w zależności od etapu załatwienia sprawy z zakresu administracji publicznej. Ponadto w orzecznictwie została sformułowana reguła kolizyjna, która nakazuje dawać pierwszeństwo roli organu administracji załatwiającego sprawę, co oznacza, że przeznaczenie organowi administracji takiej roli przez przepisy prawa, wyklucza jego udział w tym postępowaniu w charakterze strony tego postępowania (<http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/D4EE86F44F>).

Warto w tym miejscu przywołać także, stanowisko Trybunału Konstytucyjnego zaprezentowane w wyroku z dnia 29 października 2009 r., w sprawie K 32/08 ([www.trybunal.gov.pl](http://www.trybunal.gov.pl)). Trybunał stwierdził wprost (badając legitymację sądową), że nie można zgodzić się z twierdzeniem, iż jednostka samorządu terytorialnego, której organ wydał decyzje administracyjną w pierwszej instancji, powinna mieć możliwość dochodzenia swoich praw w postępowaniu sądowo-administracyjnym. Przyjęcie takiego założenia mogłoby podważyć zaufanie do organów władzy publicznej, że będą one działać zgodnie z prawem, dla realizacji dobra wspólnego.

*Źródło: Orzecznictwo NSA*